

## ROZDZIAŁ 4

---

# Miejsce małych miast Dolnego Śląska w procesach urbanizacji

*Elżbieta Litwińska\**

### 4.1. Wprowadzenie

Procesy urbanizacyjne są wynikiem wielu relacji pomiędzy zmieniającą się gospodarką (posfordyzm, globalizacja), ludnością (spadek przyrostu naturalnego, starzenie się społeczeństwa, wzrost dochodów, wysoki poziom motoryzacji) i strukturami osadniczymi („rozlewanie się” miast, lokalizowanie zagospodarowania na peryferiach, wyludnianie się centrów).

W Stanach Zjednoczonych po II wojnie światowej zintensyfikował się nowy typ procesów urbanizacyjnych, który polegał na wyludnianiu się rdzeni dużych miast przy jednoczesnym zasiedlaniu strefy podmiejskiej. W Europie na początku lat 50. jedynie w Wielkiej Brytanii obserwowano podobny wzorzec urbanizacji (Hall i Hay 1980). Warto podkreślić, że w Wielkiej Brytanii, podobnie jak w USA, od dawna promowano niską gęstość zabudowy na obrzeżach miast. Wystarczy wspomnieć ideę miast-ogrodów Howarda czy plan Londynu Abercrombiego z 1944 r. Obecnie, na początku XXI w. w całej Europie upowszechnia się wzorzec urbanizacji podobny do amerykańskiego. Transformacja ustroju gospodarczo-politycznego, rozpoczęta w 1989 r.,

---

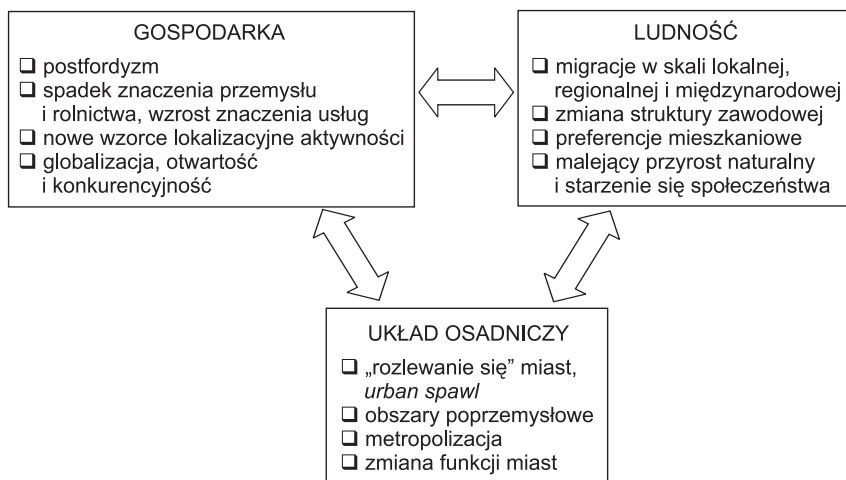
\* Elżbieta Litwińska, dr, Politechnika Wrocławska.

przyczyniła się do tego, że również polski system osadniczy zaczął podlegać – choć z opóźnieniem – podobnym przekształceniom (Lisowski 2005, Parysek 2008).

Na Dolnym Śląsku maleje liczba ludności miejskiej, natomiast wzrosty są notowane w gminach wiejskich, przede wszystkim w otoczeniu Wrocławia. Świadczy to o tym, że w okresie transformacji suburbanizacja pojawiła się również w Polsce. Sytuacja małych miast dolnośląskich jest zróżnicowana, w najlepszej sytuacji są te, które znalazły się w strefie wpływów stolicy Dolnego Śląska.

## 4.2. Współczesna urbanizacja

Wzajemne oddziaływanie gospodarki, ludności i układu osadniczego ma wpływ na procesy urbanizacyjne (rys. 4.1).



Rys. 4.1. Relacje między gospodarką, ludnością i układem osadniczym w procesach urbanizacji

Źródło: opracowanie własne

Najważniejsze zmiany, które zaszły w gospodarce w ostatnich dekadach XX w., to zmiana systemu produkcji (postfordyzm), czego rezultatem był upadek wielu tradycyjnych dziedzin przemysłu, zmniejszenie znaczenia rolnictwa oraz dynamiczny rozwój sektora usług. Na to nakłada się globalizacja – m. in. niekontrolowany przepływ kapitału i oddzielenie pracy wykonywanej od centrów zarządzania. Zjawiska te powodują przekształcanie istniejącego stanu zagospodarowania, zmienia się struktura zawodowa ludności, a dotychczas obowiązujący wzorzec potrzeb ulega modyfikacji.

Dzięki gwałtownemu rozwojowi motoryzacji wzrosła mobilność. Posiadanie samochodu i wyższy poziom dochodów pozwala zrealizować marzenie o własnym domku z ogródkiem. W rezultacie zabudowa mieszkaniowa niskiej intensywności rozlewa się na łatwiej dostępne, tereny podmiejskie. Zjawisko suburbanizacji (*urban sprawl*) jest oceniane negatywnie, ponieważ prowadzi do utraty użytków rolnych, degradacji środowiska, fragmentacji przestrzeni i zatłoczenia dróg. W zasięgu oddziaływania dużych miast, oprócz mieszkalnictwa, jest lokalizowany przemysł i centra handlowe. Sprzyjają temu zjawisku inwestycje w infrastrukturę drogową, uzbrajanie terenów, a także polityka podatkowa gmin sąsiadujących z miastem, z którym często konkurują o inwestycje (Batty, Xie, Sun 1999; Besussi, Chin 2003; Chin 2002; Zuziak 2005; Litwińska 2008). Ruch ku peryferiom nie oznacza ucieczki przed miastem, ponieważ w mieście jest największa koncentracja miejsc pracy i usług, a rozwinięta infrastruktura daje korzyści wspólnej lokalizacji (Masztalski 2005, s. 51).

Wspomniane wyżej zjawiska przekształcają układ osadniczy. Przemysł przestał pełnić rolę podstawowego czynnika procesów urbanizacji, wiele miast przemysłowych traci podstawę bytu, pojawiają się ugory przemysłowe. Gwałtownie rozwijające się usługi wyższego rzędu faworyzują centra dużych miast. Proces metropolizacji, polegający na tworzeniu sieci powiązań między dużymi ośrodkami, a więc przejmowaniu przez metropolie funkcji o dużym zasięgu, powoduje polaryzację układu osadniczego. Metropolie „odrywają się” od kontek-

stu regionalnego, co może doprowadzić do dezintegracji regionalnego i krajowego systemu osadniczego (Domański 1997, 2005; Jałowiecki 2002; Markowski, Marszał 2006).

Małe miasta, będąc najmniejszymi elementami systemu, pełnią funkcje lokalnych centrów obsługi oraz wpływają na najbliższe struktury wiejskie, szczególnie tam gdzie nie ma oddziaływania większych ośrodków. Pośredniczą, obok miast średnich, pomiędzy metropoliami a wsią. Jednak ze względu na swój nieduży potencjał ludnościowy i finansowy miasta te znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji w okresie transformacji.

Jeśli uwzględni się jedynie ludność zamieszkującą w granicach administracyjnych miast, to liczba ludności miejskiej w Polsce zaczęła spadać od 1997 r. i nic nie wskazuje na możliwość odwrócenia tego trendu. Jednocześnie obserwuje się odpływ ludności z dużych miast do gmin i miejscowości położonych niedaleko ich granic. Z miast liczących powyżej 200 tys. mieszkańców w latach 1990–2000 wyprowadziło się 397,3 tys. osób (2%) (Masztalski 2005, s. 34).

W prezentowanej tu analizie ograniczono się do małych miast województwa dolnośląskiego, które należy do najwyżej zurbanizowanych. Na jego obszarze znajduje się 91 miast, co stanowi 10,6% wszystkich polskich miast.

### **4.3. Ludność a urbanizacja**

W przeprowadzonej analizie uwzględniono dane ludnościowe z roku 1995, 2000, 2005 i 2008. W okresie 1995–2008 liczba ludności miejskiej na Dolnym Śląsku zmniejszyła się o 4,99% (tab. 1). Miasta straciły 106 tys. mieszkańców, podczas gdy wieś jedynie 2 tys. W grupie małych miast spadek wyniósł 32 tys. osób, z czego na miasta o liczbie mieszkańców od 10 do 20 tys. przypadło ok. 15 tys., na miastach od 5 tys. do 10 tys. – prawie 12 tys. i na najmniejsze – ponad 5 tys. Oznacza to, że w tych trzech kategoriach małych miast zaludnienie zmalało o 6%, 5,61% i 7,13%.

Tabela 4.1. Dolny Śląsk. Dane ludnościowe w latach 1995–2008

| Wyszcze-<br>gólnienie       | 1995      | 2000      | 2005      | 2008      | Spadek<br>zalud-<br>nienia<br>(w %)<br>(1995–<br>2008) | Spadek<br>liczby<br>miesz-<br>kańców<br>(1995–<br>2008) |
|-----------------------------|-----------|-----------|-----------|-----------|--------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|
| Ogółem                      | 2 983 177 | 2 910 032 | 2 886 234 | 2 874 506 | 3,64                                                   | 108 671                                                 |
| Miasto                      | 2 129 058 | 2 077 499 | 2 047 757 | 2 022 757 | 4,99                                                   | 106 301                                                 |
| Wieś                        | 854 119   | 832 533   | 838 477   | 851 749   | 0,28                                                   | 2 370                                                   |
| Współczynnik<br>urbanizacji | 71,37%    | 71,39%    | 70,95%    | 70,37%    |                                                        |                                                         |
| Małe miasta                 | 534 000   | 516 498   | 507 401   | 501 934   | 6,00                                                   | 32 066                                                  |
| 10–20 tysięcy               | 246 201   | 237 439   | 233 866   | 231 420   | 6,00                                                   | 14 781                                                  |
| 5–10 tysięcy                | 212 772   | 206 570   | 202 980   | 200 835   | 5,61                                                   | 11 937                                                  |
| Do 5 tysięcy                | 75 027    | 72 489    | 70 555    | 69 679    | 7,13                                                   | 5 348                                                   |

Źródło: Bank Danych Regionalnych GUS.

W omawianym okresie współczynnik urbanizacji zmniejszył się z 71,37% do 70,37%. Zaliczenie do ludności miejskiej osób mieszkających w granicach administracyjnych miast i nieuwzględnienie mieszkańców obszarów zurbanizowanych sprawia, że współczynnik ten nie odzwierciedla prawidłowo zachodzących procesów urbanizacyjnych.

Wśród 71 małych<sup>1</sup>, dolnośląskich miast 17 liczyło od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców. W tych miastach w okresie 1995–2008 zaludnienie wzrosło jedynie w Trzebnicy (1,4%) i Sycowie (0,5%). Największe spadki zanotowano w Boguszwie-Gorcach (12%), Bystrzycy Kłodz-

<sup>1</sup> W 2008 r. na Dolnym Śląsku było 71 małych miast. W okresie 1995–2008 liczba małych miast wzrosła o 4, ponieważ zaludnienie Bogatyni spadło poniżej 20 tys., a status miasta uzyskały Siechnice, Prusice i Olszyna.

kiej (11,6%), Kowarach (9,4%), Strzelinie (9,3%) i w Ząbkowicach Śląskich (9%), co wiąże się m. in. z upadkiem funkcji przemysłowej. Warto zwrócić uwagę, że miasta powiatowe: Milicz, Strzelin i Brzeg Dolny, mimo, że leżą stosunkowo blisko Wrocławia, również zanotowały spadki równe 6%, 9% i 7,6%. Jelcz-Laskowice i Wołów utrzymały liczbę mieszkańców.

W grupie 30 miast o liczbie ludności od 5 tys. do 10 tys. wzrost nastąpił jedynie w Obornikach Śląskich (6%), Kątach Wrocławskich (8%), Sobótce (4,5%), Środzie Śląskiej (2,3%) i Żmigrodzie (1,5%). Twardogóra, Syców i Żarów utrzymały liczbę ludności. Największe spadki liczby mieszkańców zarejestrowano w Szklarskiej Porębie (15%), Stroniu Śląskim (14%), Łądku-Zdroju (12,5%), Dusznikach-Zdroju (11,4%), Piechowicach (12,5%), Gryfowie (11,4%), Szczytnie (11%), Polanicy (10,7%), Lubawce (10%), Ziębicach (9,2%), Głuszycy (9%) i Jedlinie-Zdroju (8,8%). Jak widać, są wśród nich miasta o wysoko rozwiniętej funkcji turystycznej i uzdrowiskowej.

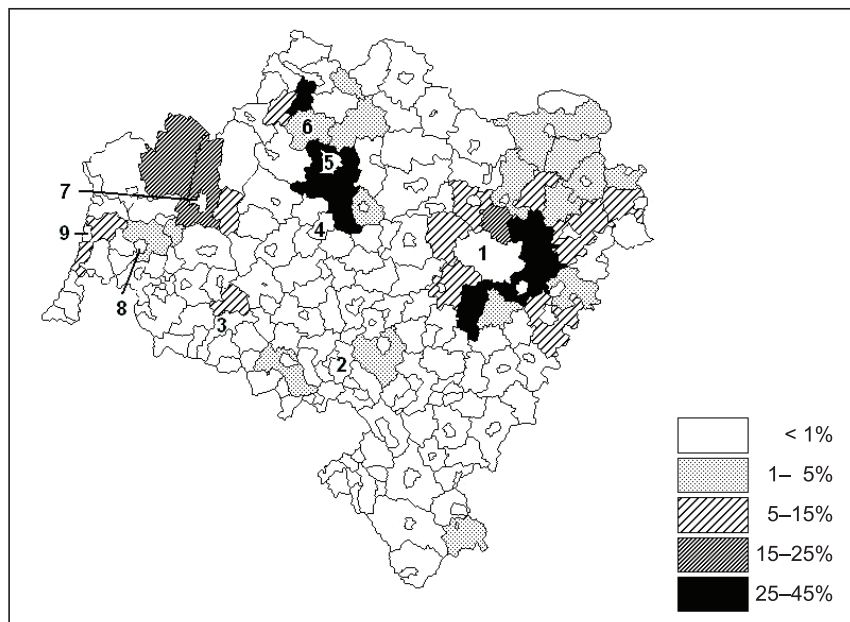
Wreszcie wśród miast najmniejszych (o zaludnieniu do 5 tys.), a jest ich 24, liczba mieszkańców wzrosła jedynie w Wiązowie i Prochowicach – o 5,46% i 1,6%. Największe spadki dotknęły Lubomierz (12,4%), Mieroszów (11,3%), Karpacz (11,2%), Niemczę (11,1%), Węgliniec (10,9%), Wleń (10,7%), Bardo (10,6%), Świerżawę (10,3%) i Zawidów (10,1%).

Dane zamieszczone w tab. 4.1 pokazują, że stosunkowo nieduże straty ludności poniosła wieś. Jest to wynikiem z jednej strony wyższego przyrostu naturalnego na wsi, a z drugiej – przenoszeniem się mieszkańców miast na wieś.

Na rys. 4.2 zaznaczono te obszary wiejskie<sup>2</sup>, w których nastąpił przynajmniej jednoprocentowy przyrost mieszkańców w latach 1995–2008.

---

<sup>2</sup> Uwzględniono gminy wiejskie i obszary wiejskie w gminach miejsko-wiejskich.



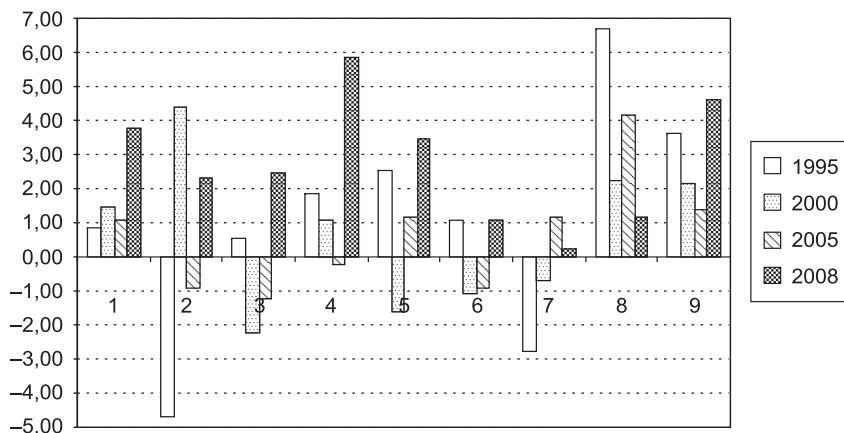
Rys. 4.2. Przyrost liczby ludności w obszarach wiejskich Dolnego Śląska w latach 1995–2008 (1 – Wrocław, 2 – Wałbrzych, 3 – Jelenia Góra, 4 – Legnica, 5 – Lubin, 6 – Polkowice, 7 – Bolesławiec, 8 – Lubań, 9 – Zgorzelec)

Źródło: opracowanie własne

Najliczniejszą grupę obszarów wiejskich, które zwiększyły zaludnienie, tworzą gminy wokół Wrocławia i ciągnące się dalej w kierunku północno-wschodnim i południowo-wschodnim aż do granic województwa. Wśród nich największe przyrosty zarejestrowano w gminach graniczących ze stolicą Dolnego Śląska od wschodu i południa. Są to: Wisznia Mała (21,74%), Długołęka (31,04%), Czernica (44,63%), Święta Katarzyna (25,8%) i Kobierzyce (28,54%). Mniejsze przyrosty zanotowała Żórawina (4,81%), Kąty Wrocławskie (10,17%), Miękinia (11,67%) i Oborniki Śląskie (11,61%). Na zwiększenie się liczby ludności w gminach otaczających Wrocław mają wpływ dawni miesz-

kańcy stolicy Dolnego Śląska. Jedynie nieliczne małe miasta, jak Oborniki Śląskie, Kąty Wrocławskie i Sobótka, były w stanie przyciągnąć mieszkańców Wrocławia. Zresztą to nie dziwi, bo na terenie gminy wiejskiej ceny działek są niższe.

Gdy analizuje się wielkość przyrostu naturalnego w latach 1995–2008 w gminach usytuowanych wokół Wrocławia, to widać duże fluktuacje (rys. 4.3). Jedynie w gminach: Czernica, Długołęka i Wisznia Mała przyrost był cały czas dodatni. W 2008 r. przyrost naturalny najwyższe wartości osiągnął w dynamicznie rozwijających się Kobierzycach, Długołęce, Czernicy i Kątach Wrocławskich, gdzie osiedliło się wielu młodych mieszkańców.



Rys. 4.3. Przyrost naturalny w gminach wiejskich wokół Wrocławia (w promilach)  
1 – Czernica, 2 – Święta Katarzyna, 3 – Żórawina, 4 – Kobierzyce, 5 – Kąty Wrocławskie, 6 – Miękinia, 7 – Oborniki Śląskie, 8 – Wisznia Mała, 9 – Długołęka

Źródło: opracowanie własne

Drugą grupę obszarów wiejskich o dodatnim przyroście liczby mieszkańców (rys. 4.2) stanowią gminy Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, które tworzą pas ciągnący się od Kunic (na wschód od Legnicy), przez Lubin, Rudną, Polkowice do jednej z najbogatszych

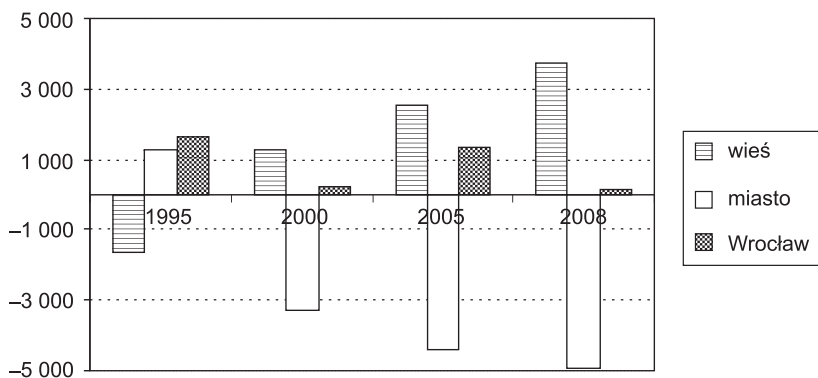


polskich gmin, do Jerzmanowej. Można postawić hipotezę, że wysokie pensje pracowników przemysłu miedziowego ułatwiają inwestowanie w budowę domu<sup>3</sup>.

Trzecia grupa składa się z gmin wokół Bolesławca (obszar wiejski gminy Bolesławiec, Osiecznica i Warta Bolesławiecka), Nowogrodźca, Lubania i Zgorzelca.

Oprócz wymienionych wyżej gmin, wzrosty występują w pojedynczych gminach. Są to: Stronie Śląskie (wpływ na to ma rozbudowa ośrodka narciarskiego koło Czarnej Góry), Świdnica, Kamienna Góra i Jeżów Sudecki.

We współczesnej Europie migracje pozwalają zmniejszyć skutki ujemnego przyrostu naturalnego. Dla lat 1995, 2000, 2005 i 2008 podano różnicę pomiędzy liczbą osób, które się zameldowały, a liczbą osób wymeldowanych na stałe – na wsi, w miastach Dolnego Śląska oraz we Wrocławiu (rys. 4.4).

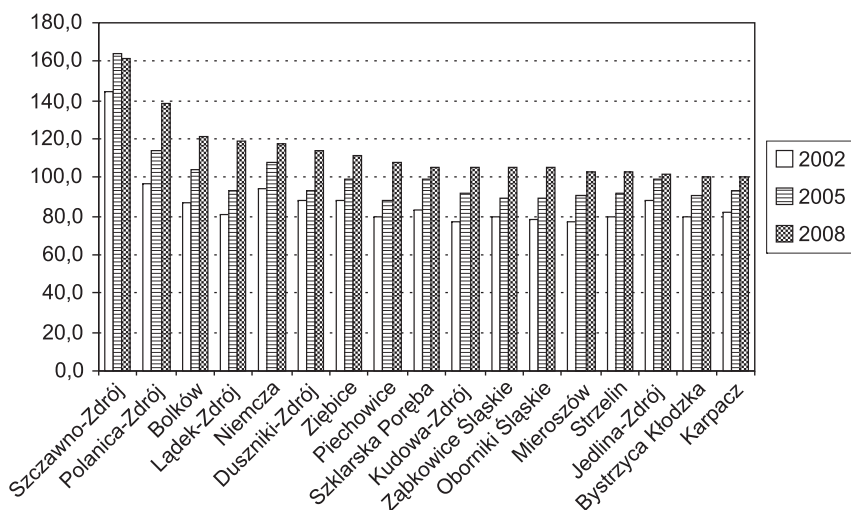


Rys. 4.4. Dolny Śląsk. Saldo migracji dla wsi, miast i Wrocławia (różnica między zameldowanymi i wymeldowanymi na stałe)

Źródło: opracowanie własne

<sup>3</sup> Według danych GUS, w 2008 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto było najwyższe w powiecie lubińskim i wyniosło 5432 zł, w Warszawie osiągnęło 4505 zł („Rzeczpospolita”, z 24–25.10.2009).

W 1995 r. wieś miała ujemne saldo migracji, które w następnych latach przyjęło wartości dodatnie i stale rosło, co jest w dużej części rezultatem zjawiska suburbanizacji. Natomiast w miastach saldo jest ujemne od 2000 r. Z kolei we Wrocławiu saldo migracji jest dodatnie, chociaż w 2008 r. wyniosło zaledwie 183 osoby i nie mogło zrównoważyć ujemnego przyrostu naturalnego (268 osób).



Rys. 4.5. Małe miasta dolnośląskie o największym wskaźniku obciążenia demograficznego

Źródło: opracowanie własne

Prognozy demograficzne dla Polski i województwa dolnośląskiego nie są optymistyczne. W okresie transformacji zmniejszyła się liczba zawieranych małżeństw, spadł współczynnik dzietności, podniósł się średni wiek kobiety rodzącej pierwsze dziecko, co musiało zaowocować starzeniem się populacji. Pokazuje to wskaźnik obciążenia demograficznego, który równa się liczbie osób w wieku poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku przedprodukcyjnym. W 2008 r. wskaźnik ten dla całego kraju wyniósł 84,3, a dla Dolnego Śląska –

91,9. W ciągu 6 lat (2002–2008) wskaźnik obciążenia demograficznego dla Polski wzrósł aż o 26%.

Na rys. 4.5 przedstawiono dynamikę zmian tego wskaźnika dla tych małych miast dolnośląskich, w których proces starzenia się populacji jest najdalej posunięty.

Jak widać, wśród tych miast znajdują się uzdrowiska i tak znane miejscowości turystyczne, jak Karpacz i Szklarska Poręba. W przyszłości może to rzutować negatywnie na ich rozwój gospodarczy.

Przedstawione dane wskazują na ucieczkę ludności miejskiej na wieś. Zwiększona mobilność, zmiana preferencji mieszkaniowych i wyższy poziom dochodów spowodowała przesuwanie się ludności na tereny wiejskie. Wyraźnie zaznacza się „rozlewanie się” Wrocławia na tereny gmin sąsiadujących.

#### **4.4. Funkcje małych miast**

Podstawową funkcją małych miast jest obsługa zaplecza rolniczego. W obliczu spadku znaczenia rolnictwa funkcja ta słabnie i niektóre małe miasta znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji. Zerwanie związków gospodarczych z otoczeniem wiejskim wiele z nich doprowadziło do stagnacji. Dominującą funkcją stała się funkcja mieszkaniowa (Heffner 2005), na której jednak nie może się opierać gospodarka miasta. Jeżeli małe miasto leży w obszarze oddziaływania metropolii, to ma szansę przyczynić się do powstrzymania suburbanizacji, może bowiem przyciągnąć część mieszkańców dużego miasta, oferując atrakcyjne i tańsze mieszkanie. Jednak wiąże się to z koniecznością przeprowadzenia rewaloryzacji i uzupełnienia zabudowy śródmiejskiej oraz zapewnienia usług na odpowiednim poziomie. Takim przykładem są usytuowane niedaleko Wrocławia Kąty Wrocławskie, leżące w gminie o tej samej nazwie. Świetna dostępność, nowe szkoły, rozwinięta infrastruktura społeczno-kulturalna spowodowały, że miasto stało się atrakcyjne do zamieszkania. W okresie transformacji również

duże zmiany zaszły w gminie Kąty Wrocławskie, która przekształciła się z gminy rolniczej w przemysłowo-rolniczą.

Wzrost liczby mieszkań w okresie 1996–2002 w Obornikach Śląskich (14,9%), Kątach Wrocławskich (10,7%) czy Jelczu-Laskowicach (9,5%) o tym świadczy. Jednak przykład gmin wokół Wrocławia pokazuje, że małe miasta często przegrywają z gminami wiejskimi, ponieważ preferowana jest zabudowa jednorodzinna.

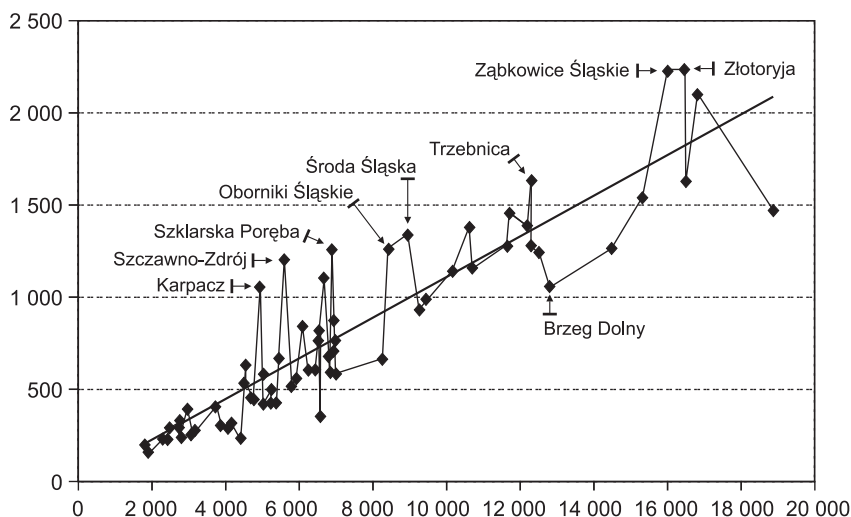
W wielu małych miastach był zlokalizowany przemysł, który w wyniku przemian gospodarczych upadł, co spowodowało utratę dużej liczby miejsc pracy. Przyczyny były różne: otwarcie gospodarki i działanie konkurencji, brak rynków zbytu, nieudolność kierownictwa. Część dawnych obiektów przemysłowych ulega dewastacji (np. zamknięty w 1997 r. browar w Sobótce, który był jednym z największych na Dolnym Śląsku, w Kowarach – część budynków dawnej fabryki dywanów). Obecnie jedyne małe miasta przemysłowe na Dolnym Śląsku to: Jelcz-Laskowice i Brzeg Dolny.

Atrakcyjność małego miasta, nawet jeśli jest ono usytuowane niedaleko metropolii, nie jest na ogół duża dla inwestora. Woli on inwestycje typu *greenfield* na działce położonej pod miastem, za którą mniej zapłaci. Należy pamiętać, że nowi przedsiębiorcy nie są zakorzenieni lokalnie i nie identyfikują się z tym miejscem. Gdy zaistnieją inne uwarunkowania, to produkcję przeniosą tam, gdzie będzie to opłacalne. Szansą dla małych miast staje się produkcja niszowa lub usługi wyspecjalizowane, choć tkwi w tym ryzyko, gdyż gospodarka miasta powinna być zdywersyfikowana.

Liczba podmiotów gospodarczych, zarejestrowanych w systemie REGON, jest wskaźnikiem przedsiębiorczości. Na rys. 4.6 pokazano prostą regresji, obrazującą zależność liczby podmiotów gospodarczych od wielkości małego miasta. Miasta, które znalazły się ponad prostą, mają (średnio) większą liczbę podmiotów. Są wśród nich m. in. miasta o rozwiniętej funkcji turystycznej, a także te, które leżą niedaleko Wrocławia. Poniżej średniej uplasował się Brzeg Dolny, co nie dziwi, bo działalność gospodarcza w tym mieście koncentruje się przede wszystkim w dużych przedsiębiorstwach produkcyjnych.

W województwie dolnośląskim znajdują się trzy specjalne strefy ekonomiczne: Legnicka, Kamiennogórska i Wałbrzyska. Każda ze stref składa się z podstref, których jest łącznie 39. Są one rozlokowane na całym obszarze województwa. Niektóre z nich sytuują się w małych miastach lub w ich pobliżu (m. in. w Brzegu Dolnym, Chojnowie, Jelczu-Laskowicach, Nowogrodźcu, Piechowicach, Wiązowie, Ząbkowicach Śląskich, Złotoryi i Żarowie).

W trudnej sytuacji znajduje się lokalny handel, szczególnie ten usytuowany w historycznych centrach miast. Już w latach 70. polityka budowania osiedli na obrzeżach małych miast spowodowała, że ośrodki handlowo-usługowe tam zlokalizowane stały się konkurencją dla starych centrów. Obecnie stan ten pogłębiają coraz liczniej pojawiające się markety (Masztalski 2005).



Rys. 4.6. Małe miasta dolnośląskie. Prosta regresji pokazująca zależność liczby podmiotów gospodarczych od wielkości miasta (2008)

Źródło: opracowanie własne

Jedna trzecia małych miast na Dolnym Śląsku rozwija funkcję turystyczną i uzdrowiskową. Okres transformacji spowodował, że te miasta musiały się przystosować do nowych warunków. Wycofywanie się Narodowego Funduszu Zdrowia z finansowania pobytów w sanatoriach spowodowało, że oferta jest kierowana do kuracjusza z zagranicy lub krajowego, ale dysponującego większą gotówką.

A. Kwiatek-Sołtys (2004) stwierdziła, że reaktywowanie powiatów nie pomogło tym miastom w ich aktywizacji. Wśród dziewięciu małych miast na Dolnym Śląsku, które są siedzibą powiatu (Milicz, Strzelin, Trzebnica, Wołów, Środa Śląska, Lwówek, Złotoryja, Ząbkowice Śląskie i Góra), jedynie te, leżące bliżej Wrocławia są w lepszej kondycji.

#### **4.5. Struktura przestrzenna i układ osadniczy**

R. M. Masztalski (2005) analizował dynamikę zmian powierzchni zurbanizowanej<sup>4</sup> w 33 małych miastach Dolnego Śląska (od 1945 r.). Największy rozrost terytorialny nastąpił w latach 70., gdy były budowane osiedla z wielkiej płyty. Natomiast w latach 90. małe miasta wykazywały na ogół małą aktywność inwestycyjną (tab. 4.2).

W grupie miast, w których nastąpiły największe przyrosty powierzchni zurbanizowanej, są dobrze rozwijające się miasta obszaru metropolitalnego Wrocławia, takie jak: przemysłowy Jelcz-Laskowice i Brzeg Dolny, a także Kąty Wrocławskie, Środa Śląska, Sobótka, Oborniki Śląskie i Trzebnica.

Układ osadniczy ulega przekształceniom polegającym na ekspansji terytorialnej dużych miast, przy zmniejszaniu się ich liczby ludności i rozlewaniu się mieszkalnictwa niskiej intensywności na obszary podmiejskie, czemu towarzyszy lokowanie się przemysłu i centrów handlowych. Powoduje to zmianę koncentracji zaludnienia i aktywności gospodarczych w przestrzeni.

---

<sup>4</sup> Do powierzchni zurbanizowanej została zaliczona zabudowa mieszkaniowa, usługowa, przemysłowa, ogródki działkowe, parki i cmentarze.

Tabela 4.2. Przyrost powierzchni obszarów zurbanizowanych w latach 90.  
w wybranych małych miastach

| Miasto           | %     | Miasto        | %    | Miasto         | %    |
|------------------|-------|---------------|------|----------------|------|
| Jelcz-Laskowice  | 15,66 | Żarów         | 5,99 | Strzelin       | 2,48 |
| Sobótka          | 15,57 | Bardo         | 5,91 | Lubawka        | 2,25 |
| Środa Śląska     | 13,06 | Chojnów       | 4,81 | Złoty Stok     | 2,22 |
| Kąty Wrocławskie | 12,37 | Brzeg Dolny   | 3,63 | Piława Górna   | 1,95 |
| Złotoryja        | 9,74  | Karpacz       | 3,48 | Milicz         | 1,89 |
| Oborniki Śląskie | 9,69  | Strzegom      | 3,40 | Pieszyce       | 1,87 |
| Prochowice       | 9,66  | Ząbkowice Śl. | 3,34 | Świerzawa      | 1,71 |
| Wiązów           | 7,29  | Ziębice       | 2,97 | Piechowice     | 0,58 |
| Trzebnica        | 7,23  | Mieroszów     | 2,93 | Szczawno-Zdrój | 0,46 |
| Jedlina-Zdrój    | 6,74  | Wołów         | 2,79 | Kowary         | 0,41 |
| Lwówek Śląski    | 6,15  | Wleń          | 2,57 | Głuszycza      | 0,21 |

Źródło: Masztalski (2005).

Obszary metropolitalne przekształcają się w policentryczne struktury zurbanizowane, które są obecnie promowane w Europie. Uważa się, że średnie i małe miasta powinny stanowić rezerwę dla rozwoju miast. Jednocześnie procesy urbanizacyjne prowadzą do polaryzacji przestrzennej. W europejskiej polityce regionalnej pojawiają się koncepcje, by środki kierować jedynie do miast posiadających największe predyspozycje rozwojowe, co pogorszyłoby sytuację małych miast (Pietrzyk 2003).

Malejący przyrost naturalny i starzenie się społeczeństwa staje się realnym zagrożeniem dla rozwoju gospodarczego. Zastój rozwoju demograficznego miast jest faktem, z tym że najmocniej dotyka on małych miast. Jednak pewna liczba ludności jest niezbędna, by można było utrzymać funkcjonowanie infrastruktury. Spadek liczby dzieci i młodzieży, przy kurczących się funduszach gmin, musi spowodować zamykanie szkół, placówek społeczno-kulturalnych i usługowo-handlowych, co można już obserwować w miastach wschodnio-niemieckich (Kowala-Stamm 2004).

## 4.6. Podsumowanie

Ponieważ najwięcej dostępnych danych dotyczy demografii, dlatego najłatwiej analizować aspekt ludnościowy urbanizacji. Niestety brakuje informacji jawnej o strukturze zatrudnienia ludności na poziomie miast i gmin, która odzwierciedla zmiany zachodzące w gospodarce.

Ograniczenie sprawozdawczości do podmiotów zatrudniających co najmniej 9 osób nie pozwala badać procesów urbanizacyjnych od strony ekonomicznej. A przecież małe i średnie przedsiębiorstwa, z powodu swej elastyczności, spełniają ważną rolę w gospodarce.

Aspekt przestrzenny zmieniającego się rozmieszczenia ludności, związanego z suburbanizacją, powinien być monitorowany za pomocą zdjęć lotniczych i satelitarnych.

W okresie transformacji pojawił się w Polsce – również na Dolnym Śląsku – nowy typ procesów urbanizacyjnych, które w różnym stopniu dotyczą małych miast. Zależy to od kontekstu regionalnego i jest przede wszystkim uwarunkowane usytuowaniem małych miast w systemie osadniczym (w otoczeniu dużego miasta lub w obszarze rolniczym) oraz położeniem w stosunku do układu drogowego i kolejowego. Wpływ mają również walory przyrodnicze i kulturowe, a także jakość władz samorządowych.

## Bibliografia

- Batty M. Xie Y. Sun Z. (1999), *The Dynamic of Urban Sprawl*, CASA, [www.casa.ucl.ac.uk/paper15.pdf](http://www.casa.ucl.ac.uk/paper15.pdf)
- Besussi E. Chin N. (2003), *Identifying and Measuring Urban Sprawl*, [w:] Longley P. A., Batty M. (eds.), *Advanced Spatial Analysis*, ESRI, Press, Redlands, s. 109–128.
- Chin N. (2002), *Unearthing the Roots of Urban Sprawl: A Critical Analysis of Form, Function and Methodology*, CASA, [www.casa.ucl.ac.uk/paper47.pdf](http://www.casa.ucl.ac.uk/paper47.pdf)
- Domański R. (1997), *Przestrzenna transformacja gospodarki*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.



- Domański R. (2005), *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Hall P., Hay D. (1980), *Growth Centres in European Urban System*, Heinemann, London.
- Heffner K. (2005), *Małe miasta w rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] Heffner K. (red.), *Małe miasta a rozwój lokalny i regionalny*, AE, Katowice, s. 11–34.
- Jałowiecki B. (2002), *Zarządzanie rozwojem aglomeracji miejskich*, Wyd. WSiFZ, Białystok.
- Kwiatek-Sołtys A. (2004), *Przemiany struktur ludnościowych w małych miastach powiatowych w Polsce w latach 1992–2002*, [w:] Słodczyk J., Rajchel D. (red.), *Przemiany demograficzne i jakość życia ludności miast*, Wyd. UO, Opole, 51–59.
- Kowala-Stamm K. (2004), *Przestrzenne przemiany miast Niemiec Wschodnich w okresie transformacji – aktualne tendencje*, [w:] Słodczyk J. (red.), *Przemiany struktury przestrzennej miast w sferze funkcjonalnej i społecznej*, Wyd. UO, Opole, 47–62.
- Lisowski A. (2005), *Procesy centralizacji i decentralizacji w aglomeracji warszawskiej w latach 1950–2002*, „Prace i Studia Geograficzne”, t. 35, s. 13–44.
- Litwińska E. (2008), *Zjawisko urban sprawl – jeden z wymiarów współczesnych procesów urbanizacji*, [w:] Słodczyk J., Śmigielska M. (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Wyd. UO, Opole, 37–48.
- Markowski T., Marszał T. (2006), *Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*, PAN, KPZK, Warszawa.
- Masztalski R. M. (2005), *Przeobrażenia struktury przestrzennej małych miast Dolnego Śląska po 1945 roku*, Oficyna Wydawnicza, PWr., Wrocław.
- Parysek J. J. (2008), *Urbanizacja i niektóre współczesne idee, koncepcje i modele planowania rozwoju miast*, [w:] Słodczyk J., Śmigielska M. (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Wyd. UO, Opole, s. 11–26.
- Pietrzyk I. (2003), *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Zuziak Z. K. (2005), *Strefa podmiejska w architekturze miasta. W stronę nowej architektoniki regionu miejskiego*, [w:] Lorens P. (red.), *Problem suburbanizacji*, Urbanista, Warszawa, s. 17–32.